

Warszawa dn. 27 października 2021 r

RAPORT: RYNEK PRACY I PRAWO PRACY



ZBIGNIEW W. ŻUREK

minister pracy Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC

Sekretarz Prezydium Rady Dialogu Społecznego, przewodniczący Zespołu ds. rozwoju dialogu społecznego, członek Zespołu prawa pracy; zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, przewodniczący Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych. Od 1990 r. zajmuje się działalnością ekspercką i konsultingową. Mediator, wpisany na listę mediatorów przy Ministrze Pracy i Polityki Społecznej. Wiceprezes, członek i założyciel BCC, sekretarz generalny Związku Pracodawców BCC. Ekspert BCC ds. prawa pracy.

☎ 690 485 442 ✉ zbigniew.zurek@bcc.org.pl

WSKAZANIA DLA RZĄDU

Do sierpnia 2020 dział praca, który zawiera m.in. departamenty prawa pracy i rynku pracy oraz departament dialogu i partnerstwa społecznego znajdowały się w Ministerstwie rodziny, pracy i polityki społecznej. W sierpniu 2020, gdy Ministrem Rozwoju i Prac został Jarosław Gowin - dział praca został przeniesiony do Ministerstwa Rozwoju. Po niecałym roku funkcjonowania w takim układzie, w sierpniu 2021 dział praca powrócił do Ministerstwa Rodziny. Nadzór nad działem praca (m.in. departamenty prawa pracy i rynku pracy oraz departament dialogu i partnerstwa społecznego) podlega teraz bezpośrednio Ministrowi Rodziny Pani Marlenie Małąg. Poprzednio dział praca podlegał sekretarzowi stanu Stanisławowi Szwedowi. Co zastanawiające, do nazwy Ministerstwa Rodziny - w związku z rozszerzeniem jego kompetencji o dział praca – nie powróciło słowo **PRACA** (słowo „praca” zniknęło z nazwy Ministerstwa w sierpniu 2020, w momencie przejścia działu praca do Ministerstwa Rozwoju i Pracy. **Czy ma to znaczyć, że rodzina jest ważniejsza od pracy?** To źle postawione pytanie. Wiadomo, że ważna jest i praca i rodzina. Wiadomo, też, że międzyresortowa wędrówka tam i z powrotem działu PRACA, wynika z działań politycznych a nie merytorycznych (powołanie i odwołanie Jarosława Gowina jako ministra rozwoju). Polityczna wydaje się także ostentacyjna żonglerka nazwą Ministerstwa Rodziny, Pracy* (*niepotrzebne skreślić) i Polityki Społecznej. Niby to tylko słowa (**praca – rodzina**) – ale podkreślają one priorytety rządzących. Odbierać to można jako ukłon w kierunku pracowników i pracowniczych związków zawodowych.

Biorąc powyższe pod uwagę można w zasadzie powtórzyć, przypomnieć nasze postulaty zadawnione (oczekiwania) wobec MRiPS.

W szczególności te dwa podstawowe:

1. Stworzenie nowego, nowoczesnego Kodeksu pracy a właściwie kodeksu zatrudnienia, obejmującego wszystkie zgodne z prawem formy zatrudnienia.
2. Stworzenie Ministerstwa Gospodarki i Pracy, godzącego problemy działań na rzecz konkurencyjnej gospodarki oraz rozwoju możliwie dobrych miejsc pracy.

Na dziś, jeśli chodzi o punkt 1. - nie mamy nowego Kodeksu pracy. I nie zapowiada się, byśmy go mogli mieć w najbliższym czasie. Zamiast gruntownej reformy mamy kontynuację „łataniny”: mniej lub bardziej udanych nowelizacji, dotyczących poszczególnych problemów.

Jeśli chodzi o punkt 2. nastąpił regres. Nasz postulat połączenia pracy z gospodarką został (wydawało się) spełniony, gdy Ministrem rozwoju, PRACY i technologii został Jarosław Gowin. Niestety po dymisji J.Gowina przywrócono „starą”, poprzednią koncepcję. Truizmem byłoby stwierdzenie, że ponawiamy poprzednie postulaty. Ale ponawiamy i jednocześnie zgłaszamy nowe:

- Generalny niedobór pracowników oraz rozwijająca się inflacja powodują wzrost presji płacowych. Można by temu chociaż częściowo zaradzić, zatrudniając cudzoziemców. Aby to zrealizować – należałoby zreformować (uproszczyć) system udzielania (uzyskiwania) pozwoleń na pracę.
- Rozwijają się kontrole przestrzegania przepisów, dotyczących prawidłowości rozliczania środków, pozyskiwanych przez firmy w ramach „tarcz antykryzysowych”. Należy wziąć pod uwagę szczególne, wyjątkowe okoliczności przyznawania tych środków, korzystania z nich oraz ich rozliczania. Należy przeanalizować poszczególne procesy jak wyżej. Patrzeć na nie „wyjątkowo nefiskalnie” a wyjątkowo przychylnie dla firm. Nie dopuścić do tego, by i tak wyjątkowo poszkodowane z powodu pandemii firmy nie bankrutowały z powodu popełnianych w dobrej wierze pomyłek. Upadek takich firm to jednocześnie utrata miejsc pracy ich pracowników, którzy staną się klientami pomocy społecznej. To potencjalnie nie tylko tragedia wielu rodzin. To nie opłaca się nikomu. Na marginesie nasuwa się wniosek o charakterze ogólnym. Kwestie rozliczeń, nie tylko związanych z „tarczami”, także np. podatkowe nie powinny być zdominowane przez Ministerstwo Finansów. W takie działania powinny być bardziej zaangażowane inne resorty, w tym Ministerstwo (jednak i także) pracy.

Kontakt dla mediów:

Mirosław Kasprzak

Rzecznik BCC

tel. 608 529 504

e-mail: miroslaw.kasprzak@bcc.org.pl

Gospodarczy Gabinet Cieni Business Centre Club to think tank powołany w kwietniu 2012 r., aby wspierać działania prorozwojowe władz publicznych, monitorować prace resortów kluczowych dla przedsiębiorczości, rekomendować zmiany sprzyjające rozwojowi kraju, wzrostowi gospodarczemu i konkurencyjności polskich firm. W skład GGC BCC wchodzić wybitni gospodarcy fachowcy, z których wielu piastowało w przeszłości funkcje publiczne [lista poniżej]. Więcej informacji: <http://www.bcc.org.pl/Gospodarczy-Gabinet-Cieni.4241.0.html>